GAZETA HANDLOWA.

Nr. 185. Warszawa, dnia 12 (24) sierpnia. Wtorek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

OD REDAKCYI.

Zachęceni powodzeniem, jakiego doznało zeszłoroczne wydawnictwo nasze p. t. ***Kalendarz Handlowy***, przystępujemy do wydania takiegoż ***Kalendarza*** na rok 1870. Jak dawniej tak i teraz pomieszczone w nim będą wszystkie wiadomości informacyjne, o których użyteczności Redakcya miała sposobność przekonać się z licznych żądań Kalendarza zeszłorocznego. Rubryki handlowe tyczące się papierów publicznych oraz losowań tychże wypełnione będą z wszelką dokładnością. Uzupełnienie odpowiednie taryf na drogach żelaznych, pocztach, telegrafach, oraz jak najstaranniejsze opracowanie działu handlowego i przemysłowego, Redakcya wciąż mieć będzie na uwadze. W rozszerzeniu działu handlowego poda między innemi streszczenie o prawie handlowem u nas obowiązującem, a przegląd odkryć i wynalazków uwzględni głównie te z nich, które mają bezpośredni lub pośredni związek z przemysłem.

Fabryki, kupcy i interesowani z prowincyi zechcą pospieszyć z nadsyłaniem ogłoszeń do Redakcyi Gazety Handlowej „dla Kalendarza" z dołączeniem opłat jak następuje:

Za całą stronnicę in 8vo duże	rs. 10.
Za pół stronnicy „ „	„ 6.
Za ćwierć stronnicy „ „	„ 3.

Typy, drzeworyty, illustracye i t. p. mogą być odbijane w ogłoszeniach o ile kto takowe posiada i do anonsów dołącza; po zrobieniu z nich odpowiedniego użytku zwracają się właścicielom.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Paryż, 22 sierpnia. „Journal officiel" ogłasza dekret cesarski z dnia 21 b. m. mianujący jenerała Leboeuf ministrem wojny.

Madryt, 22 sierpnia. Przeczą pogłosce, jakoby Serrano popierał kandydaturę księcia Montpensier; nie popiera on niczyjéj kandydatury. Zmarł kontr-admirał Mendez-Nunez.

Warszawa, dnia 24 sierpnia.

Pisma pruskie nie podają jeszcze szczegółowego rozbioru noty hr. Beusta z dnia 15 t. m. Zaledwo zamieszczają o niéj krótkie przedwstępne uwagi, nie pozwalające ocenić wrażenia jakie w Berlinie sprawiła. Półurzędowy korrespondent berliński do „Gazety Szlązkiéj' zapisując odpowiedź austryacką na depeszę p. Thiele z dnia 4 t. m. zaznacza, że pomimo obszerności swojéj omija ono zręcznie wszystkie właściwe punkta sporne. Przyznając, że dokument austryacki napisany jest bardzo zręcznie, z faktu, że punkta na których wyjaśnienie rząd pruski nalegał, nie są wcale dotknięte, wyprowadzać się zdaje wniosek, iż kanclerz austryacki przyznaje słuszność czynionym mu zarzutom. Według naszego zdania, przypuszczenia korrespondenta nie są bynajmniéj uzasadnione. Jeżeli gabinetowi berlińskiemu chodziło o wyciągnięcie rządu austryackiego na słówko i o wyjaśnienie stosunków między nim a Francyą, rzecz naturalna, że zadanie hr. Beusta zasadzało się na sparaliżowaniu dążności Prus. Zadaniu temu odpowiedź kanclerza w zupełności zadosyć uczyniła, żadnych nie dając premisów co do właściwych dążności Austryi, oraz stosunków jéj z Francyą. Prasa francuzka toż samo nie podaje jeszcze uwag o ostatnim dokumencie dyplomatycznym gabinetu austryackiego.

Prasa węgierska z małemi wyjątkami staje po stronie hr. Beusta. „Naplo", organ stronnictwa deakistów, odnośnie do odpowiedzi jego danéj p. Thiele, pisze co następuje: „O ile lekkomyślnie Prusy wyciągają na jaw dwie ważne kwestye, o tyle odpowiedź p. Beusta jest mądrą i umiarkowaną. W odpowiedzi swojéj, która między notami dyplomatycznemi zajmie odznaczające miejsce, hr. Beust zachowa, godność monarchii austro-węgierskiéj, odpierając wszystkie zarzuty które dyplomacya pruska niesprawiedliwie przytoczyła. W miarę zaś ochronienia godności monarchji, należytą zwrócił uwagę na wymagania pokoju. Dowód tego zarówno leży w tem co powiedział, jak i w tem o czem zamilczał. Nigdy nie przedstawiała się dogodniejsza sposobność odpowiedzenia wyzywająco na wyzwanie pruskie, że pomimo to hr. Beust nie uczynił tego, za to dyplomacya europajska wdzięczną mu będzie."

Wzmiankowawszy kilka razy o liście wielkiego wezyra Aalego paszy do vice-króla egipskiego, powtórzymy teraz główną jego treść, stosownie do osnowy listu zamieszczonego w pismach wiedeńskich. Naganiwszy ostro na wstępie zachcenia vice-króla, zmierzające do zupełnéj od władzy sułtana niezależności a objawione szczególnie podczas ostatniéj podróży po Europie, Aali pasza krytykuje następnie cały system rządowy vice-króla. Powiada on w téj mierze co następuje: „Co się tyczy spraw wewnętrznych Egiptu, wzrastające bezustannie ogromne podatki, spowodowane przez obstalunki okrętów pancernych, broni palnéj i t. d. przechodzą środki ludności téj części państwa i rozszerzają w narodzie niezadowolenie. Jak już wyżéj powiedziano i czego zbyt często nie możemy powtarzać, Naj. sułtan w pieczołowitości swojéj o dobro i pomyślność Egiptu, oraz przejęty życzeniem, ażeby prowincya ta w zupełnem spokoju korzystać mogła z przysługu-

GAWĘDY EKONOMICZNE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 183).

Te dwie uwagi ułatwią nam odkrycie sofizmatów protekcyjnych. Zobaczymy, że w systemie protekcyjnym publiczność pada ofiarą podwójnie; jako spożywca i jako wytwórca. Szkodę największą zrządzają spożyciu przeszkody stawiane zaspokojeniu potrzeb naszych i stwarzanie niedostatku na rynku. Otóż protekcya dla usprawiedliwienia się musi się uciec do apologii i stosowania dwóch środków następujących.

Sławienie przeszkody. Przeszkody? zawołacie. Jakto! przeszkoda zawadzająca zaspokojeniu potrzeb naszych, przeszkoda z którą walczymy całe życie w pocie czoła, przeszkoda ma być dobrem? Gdybym miał chleb do swego rozporządzenia tak jak kamienie na drodze, wino jak wodę u źródła, odzienie jak murawy pokrywające ziemię, schronienie jak liście zasłaniające ptaka; gdybym był wolny od kopania, tkania, budowania, czyż mógłbym się skarżyć na los. — Nie, odpowie bezwątpienia protekcyonista, jeżeli to się tyczy jednostki, lecz inna rzecz z ogółem. Ale wtedy drogi, kanały, przewozy byłyby złem, gdyż zmniejszają przeszkody; czy byłoby lepiej podróżować pieszo przez góry i doliny, i przenosić wytwory na grzbiecie ludzkim? — Wcale nie, jeżeli pan tak rozumujesz ze stanowiska narodowego; lecz od narodu do narodu to rzecz inna. — Ale wówczas nasze okręty przebywające morza, nasze drogi prowadzące do granic byłyby złem, bo zmniejszają przeszkody dzielące nas od zagranicy, byłaby więc lepiej zasypać nasze porty i zamknąć ląd stały wielkim murem chińskim. — Nie zachodzę tak daleko. — W szczęśliwą godzinę! Przyznajesz pan więc że przeszkoda jest złem nawet w stosunkach międzynarodowych. Lecz dlaczego wy co przyklaskujecie mi gdy pracuję nad zniszczeniem lub złagodzeniem przeszkody, wy, którzy dostarczacie mi nawet pieniędzy i inżynierów aby mię wspierać w tej pracy dla czego, pytam się, wznosicie ją jedną ręką, pomagając mnie drugą do jej zniszczenia? Wasza bowiem linia celna jest taką samą przeszkodą jak rzeka; aby ją przebyć muszę zapłacić! Na cóż stawiać na rzece most,

jących jéj przywilejów nigdy nie dopuści, izby węzły łączące Egipt z resztą prowincyj państwa pod jakimkolwiek względem zwolnione być miały. Ponieważ Egipt zostaje pod opieką zasady co do nietykalności całego państwa, niepodobna zdać sobie sprawy z powodów, jakie administracyę tego kraju skłaniać mogą do trwonienia skarbu publicznego w celu zakupywania pancerników i wszelkiego rodzaju broni. Że zaś ludność żadną miarą długo znosić nie może ciężkich a zarówno wielkich jak bezużytecznych wydatków, więc też i Sultan, będący prawowitym władzcą kraju a zarazem naturalnym opiekunem poddanych jego, wydatków tych dłużéj dopuścić nie może. Powszechnie uznaną jest prawdą, że przepych nie jest przyczyną cywilizacyi, lecz jéj następstwem. Istotny postęp zasadza się na reformach, sprowadzających cywilizacyę. Nie potrzebujemy Waszéj Wysokości wyłuszczać następstw, na jakie narażonym się jest, gdy się nie uwzględnia zasadniczych podstaw a rozpoczyna od rzeczy, które powinny być następstwem.

Oświadczenie to z całą otwartością uczynione, ma na celu zwrócić uwagę W. W. na fakta, które tak samo jak dalsze pozostanie na dzisiejszéj drodze zarówno nie zgadzają się z dobrem prowincyi Waszéj jak i uznanemi prawami Jego Sułtańskiéj Mości, prawami, które przedewszystkiem zabezpieczone być powinny przed wszelkim uszczerbkiem. Nie wątpimy, że W. Wysokość zaniechasz odtąd wszystkiego, co przekracza Wasze przywileje i obowiązki, poświęcając się nadal wyłącznie dźwignięciu dobrobytu Egiptu i opiece mieszkańców jego i tychże własności. Rząd cesarski nie mógłby pozostawić bez wykonania ani jednego z postanowień zawartych w firmanach; jakkolwiek z żalem to uczyni, ale zmuszonym będzie odwoływać się zawsze do rzeczonych postanowień, ile razy chodzić będzie o odparcie kroków zostających z niemi w sprzeczności i t. d." (Wiadomo, że na pismo wielkiego wezyra vice-król udzielił pojednawczą odpowiedź, która tymczasowo położyła koniec zajściu dyplomatycznemu).

Izba grecka, jak było do przewidzenia, odrzuciła przytoczoną przez nas poprawkę do adresu wniesioną przez p. Kumunduros, żądającą wyrażenia niezadowolenia izby ze sposobu załatwienia kwestyi kandyotskiéj. Izba w ogóle okazuje wiele dobréj woli dla rządu i uchwaliła między innemi proponowaną pożyczkę 9 mil. drachmów. Odnośnie do spraw wewnętrznych, najważniejszym jest przedłożony izbie projekt rządowy, dotyczący przekopu międzymorza Korynckiego. Użyteczność tego projektu jest niezawodną, ale zdaje się, że jak na teraz, Grecya miałaby pilniejsze do załatwienia rzeczy, na które należałoby obrócić pieniądze na przekop międzymorza przeznaczone.

Wiedeń, 21 sierpnia. „Gazeta Wiedeńska" ogłasza list odręczny cesarza do wspólnego ministra wojny jen. Kuhn, zarządzający zwinięcie obydwóch warasdyjskich pułków granicznych, jedenastéj i dwunastéj kompanii szluinskiego pułku granicznego, oraz oddanie obwodów granicznych Zengg i Sissek pod zarząd cywilny. Dwa dalsze listy odręczne upoważniają hr. Taafe i Andrassy do przedłożenia cesarzowi propozycyj zgodnych z powyższem rozporządzeniem a odpowiadających obowiązującym prawom. Pismo urzędowe zamieszcza następnie patent cesarski, dotyczący zwołania różnych sejmów cyslitawskich. Nastąpi ono w czasie od 9 września do 2 października.

Paryż, 22 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza dekret mianujący jenerała Leboeuf ministrem wojny. W Perpignan aresztowano pułkownika i pięciu oficerów karlistowskich niższych stopni. Władze francuzkie ściśle teraz strzegą granicy hiszpańskiéj.

Florencya, 22 sierpnia. Słychać, że prezes gabinetu i minister spraw wewnętrznych udadzą się do Ajaccio dla powitania tamże cesarzowéj Francuzów. (*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Odessa, 20 sierpnia. Kurs weksli na Londyn $7.95\frac{1}{2}$—7.95 za 1 rub. sr.

Ryga, 21 sierpnia. Kursa weksli z terminem trzymiesięcznym na Londyn $30\frac{1}{16}$—$\frac{1}{8}$, na Hamburg $27\frac{1}{4}$, na Paryż 315—$316\frac{1}{2}$.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 20 sierpnia (Giełda). Żądania weksli zagranicznych na giełdzie dzisiejszej były bardzo znaczne i przewyższały ofiarowania. Remitentami były głównie domy przywozowe; spekulowano à la hausse przyczem spekulanci oddawali weksle spodziewając się ożywionego wywozu zboża w jesieni, czego objawy już teraz spostrzegać się dają w licznych zleceniach z gubernij południowych oraz w ofiarowaniu weksli na Londyn z dostawą, ze strony domów zbożowych.

Za weksle na Londyn przed giełdą płacono 30, z początku giełdy po $29\frac{15}{16}$ i po tym kursie znacznych dokonano obrotów, chwilowo spadły do $29\frac{7}{8}$, w końcu zaś $29\frac{15}{16}$ płacono i żądano. Za weksle na Paryż płacono w końcu $314\frac{1}{2}$, żądano 314, kurs 316 odnosi się do interesów przedgiełdowych. Weksle na Hamburg bardzo poszukiwane po $27\frac{5}{16}$, żądano $27\frac{1}{4}$, weksli na Amsterdam mało na targu. Weksle na Londyn z dostawą po $30\frac{1}{8}$ płacono i po tej cenie ofiarowano.

Imperyały w mniejszych partyach sprzedawano po rs. 6 kop. 55.

Kursa *papierów publicznych* trzymają się, mało wystawiono na sprzedaż; większość papierów rządowych jest poszukiwaną ale brak ich; tylko pożyczkę 6% ofiarowano napróżno po 106 lecz nie było nabywców.

W *akcyach dróg żelaznych* w ogólności usposobienie leniwe zwłaszcza w akcyach wielkiego towarzystwa których kurs się obniżył do 161, ale w końcu znowu się podniosły do $161\frac{1}{2}$; warszawsko-wiedeńskie 75 żądano, 74 płacono z trudnością; warszawsko-terespolskie 122 rs. płacono; rygsko mitawskie (słabe usposobienie) $121\frac{1}{2}$ żądano; rygsko-dynaburgskie (mocno) $128\frac{1}{2}$ rs. płacono, kowieńsko-libawskie 138 sztucznie podtrzymywane; rybińskie 112 płacono; dynaburgsko-witebskie $171\frac{1}{2}$ rs. płacono, 172 rs. żądano; moskiewsko-riazańskie (mocne) 345 rs. płacono.

Obligacyj dróg żelaznych poszukiwano; mikołajewskie 1 em. 108 2 em. $106\frac{1}{4}$ płacono ale brak ich; jelecko-orłowskie 95, kursko-kijowskie 96, kursko-charkowskie $95\frac{1}{4}$. kremienczugsko-charkowskie 95, moskiewsko-smoleńskie 95; warszawsko-terespolskie $102\frac{1}{4}$. płacono.

Listy zastawne ruskie pierwszej emisyi 103, 2 emisyi 102.

Pieniędzy podostatkiem.

Dyskonto krótkie $4\frac{1}{2}$—4%, długie $5\frac{1}{1}$—6%.

Nowe bilety bankowe poszukiwane z $4\frac{1}{2}$% premii a niżej $4\frac{1}{2}$% dostać ich nie można.

Metalików brak zupełny.

Akcye towarzystw ubezpieczeń od ognia: pierwszego 522 rs. płacono za rs. 400; drugiego 175 rs. płacono za rs. 150; „Salamandry" 250 rs. płacono za rs. 250; petersburgskiego 205 rs. żądano, rs. $202\frac{1}{2}$ płacono za rs. 200; moskiewskiego 235 rs. płacono za 200 rs., ruskiego 80 rs. żądano za 50 rs.

Poznań, 20 sierpnia. Tydzień ubiegły był w ogóle pogodny i suchy. Sprzęt pszenicy skutkiem tego wypadł bardzo pomyślnie z małemi wyjątkami. Wiadomości co do ziemniaków zewsząd dochodzą pomyślne. Chociaż obecnie stanowczo wnosić nie można, jednak rzec śmiemy, iż plony tegoroczne wypadną bardzo świetnie. Stan wody na Warcie podniósł się nieco. Wodowskaz dosięgnął 1 stopy, mimo to

---

jeżeli na końcu umieszczacie baryerę? I trud i pieniądze stracone, byłoby lepiej zostawić rzeczy w dawnym stanie. — Ależ są powody. — Znam je i odpowiem na nie gdy będę mówił o drugim paradoksie waszym.

Apologia niedostatku. Jakto! miałżeby i niedostatek być dobrem? Tego już nadto. Dlaczegóżby nie zaraza, pożar, wojna i wszystkie klęski niszczące? Są to bezwątpienia klęski mówiąc *po ludzku*, ale ekonomicznie są to dobrodziejstwa prawdziwe, że tu użyję języka ludzi utożsamiających *wartość* z *użytecznością*, *pracę*, będącą złem z *zaspokojeniem*, uważanem za dobro.

Na innem już miejscu rozebraliśmy teoryę protekcyonistów o klęskach niszczących; tutaj zatrzymamy się tylko nad ich teoryą o niedostatku. Jest ona podstawą systemu protekcyjnego. Zniešcie konieczność tworzenia niedostatku a protekcya straci przyczynę bytu. Nie sądzie, że ta teorya wygnaną została z grona uczonych do pewnych tylko mózgowic fanatycznych; przeciwnie opanowała ona opinię publiczną, mężów stanu i dziennikarzy.

Codziennie niemal dają się słyszeć wołania niektórych publicystów: zagranica zalewa nas swojemi wytworami,—wytwory w zbytniej są obfitości,—niechaj chleb będzie drogi, aby rolnik był bogatym.

Niedawne zresztą są czasy kiedy co ranek dziennikarze ogłaszali jeden lub kilka artykułów, aby przekonać izby i rząd, że jest rzeczą rozumu politycznego naznaczyć drogą prawodawczą cenę na wszystkie rzeczy przez ustanowienie taryf. Czyż władza państwowa nie była posłuszną temu nakazowi prasy? Otóż taryfy nie podnoszą ceny rzeczy, bo zmniejszają ich ilość ofiarowaną na targu; ztąd więc wynika, że ministerstwo, dzienniki i izby zaczęły stosować w praktyce teoryę niedostatku. Słusznie też tę teoryę nazwałem jedną z najpopularniejszych. (D. c. n.)

racht dosyć wysoki, gdyż brak jest statków. Żądano 3½ tal. za 2100 ℔ do Szczecina. Podniesiona skutkiem dżdżystej pory na rynkach zagranicznych tendencya, zdaje się, iż upadnie, gdyż w ogóle targi przedstawiają dążność do obniżenia cen. W tym tygodniu mieliśmy daleko większy dowóz jak w poprzednim. Chęć do kupna dosyć ożywiona, interes ożywiony. Wywóz koleją żelazną zwiększył się w ostatnich ośmiu dniach.

Berlin, 19 sierpnia. (*Wełna*). I w ubiegłym tygodniu obroty szły regularnie. Chociaż w Londynie spodziewane obroty nie miały miejsca, nie wpłynęło to jednak na nasz interes, który silnie się trzyma. Jeden nadreński kupiec nabył około 800 cetn. zachodnio-pruskiej wełny po 47—50 tal. Dla augsburgskich przędzalni wzięto około 1000 cetn. różnej pruskiej i pomorskiej wełny po 45—50 tal., dla przędzalni turyngskich około 200 cetn. cienkiej pomorskiej wełny po przeszło 50 tal. Jeden saski przędzarz odwiedza targ ale nic jeszcze nie zakupił. Obroty z miejscowemi fabrykantami trudno skontrolować. Sądzimy, iż w upłynionym tygodniu mogli zakupić około 1200 cetn.

Gdańsk, 21 sierpnia. (Sprawozdanie tygodniowe). Powietrze po większéj części chłodne i dżdżyste. Wiatr zachodni.

W Anglii od tygodnia pogoda się ustaliła i w hrabstwach południowych sprzątnięto większą część pszenicy w dobréj kondycyi. Chęć do kupna przeto bardzo osłabła, tak, że za towar krajowy zaledwo w początku tygodnia ceny piątkowe osiągano, w następnych zaś dniach tylko przy ustępstwie 1 szylinga na kwarterze sprzedaż była możebną. Pszenica zagraniczna również była zaniedbaną, tem więcéj, że import w tym tygodniu był bardzo znaczny.

Jęczmień i groch mało żądane i ceny mają tendencyą do cofnięcia się.

We Francyi tranzakcye także mniéj ożywione, jednakże na wielu placach płacono pszenicę jeszcze o 45—60 centymów na hektolitrze drożéj, niż w zeszłym tygodniu i dopiero w ostatnich dniach ceny się zachwiały i miały tendencyę słabszą.

Żyto w sprzedaży miejscowéj i na dostawę więcéj ofiarowane, ceny jednakże utrzymały się bez zmiany.

Na naszym placu, w skutek mniéj pomyślnych wiadomości o zagranicznych targach, pokup był nader mały i ceny pszenicy wszystkich gatunków cofnęły się o 10—15 guldenów na łaszcie za stary, a 20—25 guldenów za świeży towar.

Żyto świeże i stare pomimo dziennych fluktuacyj jest tylko o 6 guldenów na łaszcie tańsze, niż zeszłéj soboty.

Rzepik o 5—10 guldenów na łaszcie droższy.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów —, żyta —, jęczmienia —, owsa —, grochu —, wyki —, rzepiu —, rzepiku —, koniczyny — cetnarów cel.

Płacono za łaszt	wagi holl.	guld. prus.	za kor. pol.	złp.	gr.—złp.	gr.
Pszenicy:						
„ Białej	127—131	565—600	239—247	52	9—55	16
„ w.-pstr. i szkl.	127—133	570—615	239—250	52	23—56	28
„ jasno-pstréj	127—130	550—585	239—245	50	27—54	5
„ ordynar.	124—133	480—515	235—250	44	13—47	20
Żyta	120—125	390—405	226—235	36	3—37	15
Jęczmienia		280—320		25	27—34	18
Owsa		—	—	—	—	—
Grochu		400—420		37	1—38	26
Rzepiku pięknego		685—710		63	12—65	22
„ gorszego		600—625		55	16—57	26

Koniczyna czerwona — tal., biała — tal. za cetnar celny.

Kursa zamian: Amsterdam 143⅛. Hamburg 151½. Londyn 6.24⅛. Paryż 81½. Warszawa 76½. *Aleksander Makowski i spółka.*

Londyn, 16 sierpnia. Dnia 12 b. m. otwartą została trzecia serya tutejszych aukcyj na wełnę. Ilości wystawione na sprzedaż są następujące: 4627 bel Port Philipp, 5119 bel Sydney, 2539 bel Adelaide, 5927 bel nowo zelandzkiej, 887 bel Van Diemensland, 4572 bel z Przylądka, 23 bel różnych gatunków, razem 23,645 bel.

Pomiędzy nabywcami najwięcéj widać kupców krajowych, a przemysł krajowy cieszący się ożywieniem, nadaje ton interesowi. Operacye na rachunek francuzki trzymają się w granicach szczupłych; z nabywców zagranicznych najwięcej kupują belgijscy. W ogóle usposobienie dobre, podwyżki znacznej cen nie spodziewają się, owszem panuje obawa, aby ceny później nie spadły. Ceny są mniej więcej takie jak najwyższe notowania czerwcowe. Za niektóre gatunki płacą o ½—1 p. jak za Snow white Caps poszukiwane przez kupców belgijskich. Dowozy wcześnie nadeszłe wynoszą 210,000 bel.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Opowiadano nam, że niedawno temu zjawił się w Kaliszu dyrektor jakiegoś towarzystwa ubezpieczeń zagranicznego i zachęcał obywatelstwo tameczne do ubezpieczenia się na życie. Propozycyę swoją popierał korzystną rzekomo kombinacyą, polegającą na postępowaniu następującem: Ubezpieczający się na daną sumę miał takową otrzymać w kilka miesięcy po zawarciu umowy, pod warunkiem uiszczenia natychmiastowego opłaty rocznéj, za ubezpieczeniem sumy wypłacić się mającéj na nieruchomości, przyczem od pieniędzy zapłaconych z góry, miano odtrącić prowizyę.

Nie wiemy czy się wiele znalazło takich, którzy zawierzyli warunkom, pozornie korzystnym, nie ulega jednak wątpliwości, że ów dyrektor zabrawszy pieniądze, więcéj się w Kaliszu nie zjawi i że liczył na łatwowierność obywateli naszych. Po cóż, pytamy się, wziął dyrektor z góry jednoroczną składkę, jeżeli za kilka miesięcy ma nadesłać całą sumę zabezpieczoną? Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwą, posłuży za przestrogę, aby w interesach ubezpieczeń ufać tylko agentom tutejszym, ustaloną już reputacyę posiadającym i nie wdawać się z pierwszym lepszym przybyszem.

— W Petersburgu zawiązało się towarzystwo pod nazwą „Dwigatel” dla transportowania towarów po wszystkich drogach żelaznych ruskich. Założycielami tego towarzystwa są: Leon Rosenthal w Petersburgu i Achenbach i Colley jr. w Moskwie.

— O urodzajach w niektórych guberniach zestawiamy wiadomości następujące: Z gubernii Wileńskiej piszą, że zboża ozime i jare na wiosnę obiecywały urodzaj obfity, lecz deszcze i zimna trwające do lata zaszkodziły zbożom, gdyż wstrzymały ich wzrost i przyczyniły się do pojawienia się robaków. Pomimo to, jeżeli powietrze sprzyjać będzie, można liczyć na zbiór zadawalniający. Trawy rosły średnio, a sprzęt siana opóźniony wypadł jednocześnie ze sprzętem zboża; rozpoczęte w wielu miejscowościach sianożęcie doznało przeszkody w lipcu z powodu deszczów ulewnych. W powiatach: wołkowyskim, słonimskim, prużańskim, kobryńskim, brzeskim, białostockim i sokolskim gubernii Grodzieńskiej, zboża ozime i jare zupełnie zadawalniające. Pszenica i jęczmień niepełne, owies i inne zboża jare dobre. W powiecie grodzieńskim wszystkie zboża oprócz pszenicy rosną dobrze. Trawy w całej prawie gubernii z powodu nocy chłodnych i braku deszczów, średnie. Rozpoczęte w drugiej połowie czerwca sianożęcie przy powietrzu sprzyjającem szło pomyślnie, ale potem nastąpiły deszcze które także przeszkodziły żniwu zboża. W gubernii Kieleckiej zboża ozime i jare (zwłaszcza w pow. kieleckim) dobre, oprócz pszenicy dotkniętej robakiem. Sprzęt siana pomimo częstych deszczów ukończony pomyślnie. W powiecie andrejewskim zboża ozime i jare średnie; pszenicy w niektórych miejscowościach zaszkodziły robaki (owady czerwone z czarną główką). Sprzętowi siana przeszkadzały ustawiczne deszcze. W powiecie włoszczowskim stan zbóż w ogóle dobry; sprzęt siana rozpoczęto 12 czerwca i idzie dosyć pomyślnie; susza w kwietniu a zimna w czerwcu zaszkodziły nieco trawom. W powiecie stopnickim żyto, jęczmień i owies nic do życzenia nie pozostawiają, ale pszenicy robak zaszkodził miejscami; w połowie czerwca powietrze nie sprzyjało sianożęciu; lecz później nastąpione dni pogodne i ciepłe przyczyniły się do pomyślnego ukończenia sprzętu. W powiecie pińczowskim stan zbóż ozimych i jarych nader zadawalniający; trawy rosły dobrze; ale przy ich uprzątaniu pogoda nie sprzyjała. W pow. olkuskim stan zbóż zadawalniający, tylko pszenica ucierpiała trochę od robaka, sianożęciu przeszkadzały deszcze ustawiczne, ale pomimo to ilość siana zżętego jest dosyć znaczna.

O szkodach zrządzonych rolnictwu w niektórych guberniach podajemy jeszcze szczegóły następujące: w gubernii Kazańskiej straty zrządzone przez robaki dochodzą do 4450 rs., w symbirskiej na 41,372 rs. (w pow. buińskim), a na 3000 rs. w pow. symbirskim; w Ufimskiej 1090 dziesięcin podległo zniszczeniu, co powoduje stratę rs. 9585. W gub. Połtawskiej pola wiele ucierpiały od gąsienicy, a w astrachańskiej szkody szacują na 2000 rs.

— W powiecie Brzezińskim (gub. Petrokowska) urodzaje w ogóle bardzo dobre, tylko prosa niedopisały. Na ziemniaki padła zaraza.

— Gazety wiedeńskie donoszą, że dom tryesteński Rodocanachi—Franghiadi będzie wypłacał pasywa domu londyńskiego, pod taką samą firmą tamże istniejącego i upadłego.

OGŁOSZENIA.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

	z dnia 24 żądan.	z dnia 24 płacono	z d. 23 płacono
Monety i Banknoty.			
Półimperiał.................Rs.	—	—	—
Napoleondor.................. „	—	—	—
Dukat ważny.................. „	—	—	—
Rubel srebrny.................. „	—	—	—
Talar pruski..... (—%) „	—	—	118
Gulden Austryacki.. (—%) „	—	—	$65\frac{1}{2}$
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	93.15	92.82	92.67
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	93.15	92.82	92 67
4% Listy likwidacyjne..... „	78 8	77.75	77.59
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100.25	100.17	100.
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500... „	—	—	—
Certyfi. ban. A. złp. 300... „	—	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	75	74.	—
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B. ..... „	75.	73.50	73.50
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr....... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	90.25	89.50	—
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „	—	100	—
ditto za luty (za 100 rs.) %.. „	—	101	—
5-ta pożyczka (za 100 rs.) ... „	—	—	—
6-ta „ (za 100 rs.) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii kole i żel. za 125 rs....... „	—	—	—
$4\frac{1}{2}$% obl. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	173.50	17250	—
„ „ „ 1866 „	174	172.50	—
5% Listy zastawne rossyjskie. „	103.25	102.75	102.67
5% Akc. kol. żel. W. Teres. „	—	—	—
Obligi ditto ditto..... „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodźkie..... „	103.	—	102.75
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. ($129\frac{5}{6}$ $129\frac{2}{3}$)	116.85	116.70	116.70
ditto krótki ($129\frac{5}{6}$ $129\frac{2}{3}$) „	116.85	116.70	116.55
Gdańsk dit. dit. ($129\frac{5}{6}$ $129\frac{2}{3}$) „	116.85	116.70	116.55
Moskwa 100 rs. 1 emis..... „	—	—	99
Petersburg 100 rs. krótki... „	—	—	99.83
ditto 1 mies. .... „	99.50	99.25	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. ($107\frac{2}{3}$ $\frac{1}{2}$)	96.90	96.75	—
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	177	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies..... „	8. 2	8.	8. 2
Paryż 300 fr. 2 mies........ „	96.	—	—

Wartość kuponu: List. zast. $67\frac{7}{9}$. L. likw $92\frac{2}{9}$. Obl. sk. $158\frac{3}{9}$. Poż. prem. 1 em. $55\frac{5}{9}$., 2 em. $222\frac{2}{9}$.

Kursa walut zagranicznych dziś bez zmiany obroty w wexlach średnie. Listy zast. i listy likw. po kur. wczor. listy zast. rus. wyżéj.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 23 sierpnia.	z d. 23	z d. 21
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	$76\frac{5}{8}$	$76\frac{3}{8}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$76\frac{1}{2}$	$76\frac{1}{4}$
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	$84\frac{7}{8}$	$84\frac{5}{8}$
dto „ „ 3 mies. dto	$84\frac{3}{8}$	$84\frac{1}{2}$
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	$6.24\frac{3}{4}$
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	$81\frac{7}{12}$
dto „ Hamb. 2 „ za 300 Bmk.	—	$150\frac{1}{2}$
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	$82\frac{1}{4}$	$82\frac{1}{8}$
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	$71\frac{1}{8}$	71
Listy likwidacyjne	$59\frac{3}{8}$	$59\frac{3}{8}$
Obligacye skarbowe 4% .. dto	69	$69\frac{1}{8}$
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	$102\frac{1}{2}$	$101\frac{7}{8}$
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...	$97\frac{1}{2}$	96
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	81	$81\frac{1}{8}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied...	$61\frac{5}{8}$	$62\frac{1}{8}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	$63\frac{5}{8}$	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	137	$130\frac{3}{4}$
2-ga „ „ z r. 1866	$136\frac{3}{4}$	$136\frac{5}{8}$
5% Pożyczka Stieglitza	$69\frac{7}{8}$	—
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	$81\frac{1}{2}$	—
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesień)	55	55
dto „ dostawę.	54	54
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn...............	123.90	124.
„ „ Hamburg..............	90.60	90.80
„ Paryż...............	49 20	49,20
Pożyczka Narodowa..............	71.90	71.90
5-proc. Metaliki..............	62.70	62.90
Akcye Banku Kredytowego.....	308.70	311.70
Dyskonto............ 4%		
Paryż.		
Renta 3%	73.70	73.60
Renta włoska..........	56.90	56.50
Akcye Kredytu Ruchomego....	235.	235.
Dyskonto .... $2\frac{1}{2}$%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	$93\frac{7}{16}$	$92\frac{1}{4}$
Dyskonto . . $2\frac{1}{2}$%		

Targ zbożowy. Pszen. zagr. 2, angiel. 2—3 sz. niżej.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 24 sierpnia stóp 2 cali 1.

Pochmurno i zimno.

Targi Warszawskie z dnia 24 sierpnia.

	Czetwert rs.	i k.	korzec od rub.	kop	do rs.	kop
Pszenica od 240 — 250 funt	12	96	6	–	8	10([1])
Żyto... od 230 — 240 „	7	68	4	50	4	80
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	5	74	3	45	3	60
Owies	3	60	2	10	2	25
Gryka..................	—	—	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny..............	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy............	—	—	—	—	—	—
Kasza jagiana............	—	—	—	—	—	—
jęczmienna.........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba.....	—	—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II... „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	44	—	75	—	90
Buraki..............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy ....pud	—	—	—	—	—	—
Oléj lniany ....pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ....beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie...beczka	—	—	—	$27\frac{1}{2}$	—	30
Siano.................. pud	—	—	—	$22\frac{1}{2}$	—	$26\frac{1}{2}$
Słoma.................. pud	—	—	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:
Osią, koleją i Wisłą.
Pszen. 900, Żyta 600 Jęczm. 2000 Owsa 1000 kor.

Cena Okowity dnia 23 sierpnia.
Wiadro od rs. 3 kop. $68\frac{2}{3}$ do rs. 3 kop. 75
Za garniec do rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. $22\frac{1}{2}$

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;— do Lublina o godz. 1 popoł., kareta;— do Łomży o godz. 2 popoł., kareta;— do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;— do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;— do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa — do Miechowa godz. 6 po poł., wozowa.

[1]) Pszen. wybor. wyż. wagi płac. do rs. 8 kop. 40.

Warszawa, dnia 12/24 sierpnia 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt**.